

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:	
Rocznie	rs. 9 k. —
Półrocznie	„ 4 k. 50
Kwartalnie	„ 2 k. 50
w Królestwie i Cesarstwie:	
Rocznie	rs. 12 k. —
Półrocznie	„ 6 k. 50

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce:
 Zwykle ogłoszenia: za 1 raz 7 kop.
 za 2 razy 13 k., za 3 razy 18 k., za 4 razy 22 k., za 5 razy 25 k., za 6 razy 28 k. za więcej razy po 4 k. za każdy raz
 Nekrologi: za każdy wiersz 12 kop.
 Reklamy: za każdy wiersz 15 kop.
 Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresem rs. 2 miesięcznie.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

Kalendarzyk.

Dziś: Feliksa Pap. Męcz. i Ferdynanda Kr.
 Jutro: Petroneli i Anieli PP.
 Wschód słońca o godz. 3 m. 49. Zachód o godz. 8 m. 6.
 Długość dnia godz. 16 m. 17. Przybyło dnia godz. 8 m. 39.

Biuro Redakcyi i Administracyi
 ulica Cegielniana Nr. 271/b.

ADRES TELEGRAFICZNY:
KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi Dziennika oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

PRAWO i SĄDY.

III. DORECZANIE PROTESTU.

Jednym z najważniejszych momentów dla posiadacza wekslu, opatrzonego indosem, jest protest. Po zaprotestowaniu, weksel w myśl art. 165 kodeksu handlowego powinien być zaskarżony w przeciągu dni piętnastu, licząc od daty protestu. Przed wyniesieniem powództwa, okaziciel *powinien doreczyć protest weksłodawcy*. Ta ostatnia formalność, której pomiąć nie wolno, dopóki podkreślone powyżej wyrazy z artykułu 165 w drodze prawodawczej usunięte nie będą, nie była i nie jest ściśle w praktyce stosowana. Do wprowadzenia nowej organizacji sądownictwa i nowego postępowania, powództwa wyносиły się przez pozew, doreczany pozwanym. Ponieważ doreczal pozew wozny w terminie 15-dniowym a w kopii pozwu komunikowano kopię protestu pozwanym, przepisowi więc prawa stawało się zadosyć. Przed wpisaniem sprawy na wokandy sądową, weksłodawca był powiadomiany o dokonaniu proteście i w razie wprowadzenia sprawy, nie mógł czynić żadnych zarzutów niedoreczenia protestu. Z dniem 13 lipca 1876 roku położenie rdzenne uległo zmianie. Doreczanie i instrukcja sprawy stały się atrybutem sądów. Powództwo wyноси się przez skargę, podawaną do sądu, który sam, z urzędu rozporządza wręczenie kopii dokumentów i pozwu. Że zaś wręczenie to następuje nieraz bardzo długo po wniesieniu sprawy do sądu, pozwany więc indosant nie wie o zaprotestowaniu sprzedanego przez siebie wekslu a dowiaduje się o tem dopiero z kopii pozwu, najczęściej po terminie wymaganym przez artykuł 165. Wprawdzie zwyczaj handlowy nakazuje komunikować ostatniemu weksłodawcy rachunek ricambio, który faktycznie o istnieniu protestu indosanta zawiadamia. Lecz 1-o: nie jest to forma urzędowa, w jakiej podług prawa indosant, od którego należności poszukujemy, ma być zawiadomiony; — 2-o: wiadomość dochodzi tylko do bezpośredniego weksłodawcy, nie zaś do wszystkich indosantów, których soli-

darnego skazania żąda się zwykle w sądach. Od wprowadzenia ustaw sądowych z roku 1864, po raz pierwszy ważna kwestya powyższa przyszła pod rozpoznanie sądu okręgowego w Piotrkowie. Bank polski wyniósł powództwo na zasadzie wekslu o rs. 575 przeciwko wystawcy i indosantowi, żądając skazania solidarnego. Indosant T. bronił się tem, że protest doreczony mu w kopii przy pozwie otrzymał po upływie terminu prawnego, że więc z tego powodu oraz z mocy artykułu 168 kodeksu handlowego, okaziciel (bank polski) upada z wszelkimi prawami do indosantów. Sąd okręgowy żadaną sumę na rzecz banku zasądził. Warszawska izba sądowa na skutek apelacji indosanta T. wyrok sądu okręgowego piotrkowskiego uchyliła i powództwo banku polskiego, o ile takowe dotyczy indosanta T., oddaliła. Wyrok ten izby sądowej poparty jest tak stanowczymi motywami, że trudno przypuścić, aby ta interpretacja tak zgodna zresztą ze ścisłym brzmieniem przepisu prawa, mogła uleść zmianie w drodze kasacyi; sprawił też niezmiernie wrażenie w sferach handlowych i przemysłowych w Warszawie, sprawi je niezawodnie i w Łodzi. W Warszawie zaraz po dojściu owego wyroku do wiadomości publicznej, odbyła się narada prawników bankowych, którzy zdecydowali: na przyszłość ściśle się trzymać brzmienia artykułu 165 kodeksu handlowego i przed podaniem skargi wręczać protest indosantom, od których należności swojej poszukiwać zamierzamy. Oczywiście, że ten sam sposób postępowania zalecić musimy i czytelnikom naszym, interesowanym w tej kwestyi. Wyrok izby sądowej, o którym mowa, był już od miesiąca znany i w Łodzi, ale w pewnych tylko, najważniejszych kołach. Koła te sądziły nawet, że szerokie publikowanie owego wyroku może niekorzystnie oddziaływać na akuratność dłużników, która i tak w chwili obecnej nie jest zachwycająca. Lecz zawiadomienie o tak ważnej jurysprudencji, ogłoszonej już przez *Gazetę sądową*, uważaliśmy za konieczne, jako normę postępowania na przyszłość. Nadmienić jeszcze winniśmy, że wyrok izby sądowej obowiązuje tylko w danej sprawie, że nadto jest rzeczą prawdopodobną, iż bank polski zało-

ży kasację i że dopiero orzeczenie departamentu kasacyjnego senatu stałoby się obowiązującym dla sądów. Motywy wyroku izby sądowej brzmią wedle *Gazety sądowej* (Nr. 19) jak następuje: Art. 165 k. h. ustanawia dla indosantów solidarną odpowiedzialność z wystawcą na warunkach jasno określonych. Protest powinien być doreczony indosantowi i wytoczenie akcji ma nastąpić w ciągu dni 15-tu od daty protestu. Od wypełnienia tego warunku przez okaziciela zależy nietylko jego prawa (art. 168 k. h.) lecz i prawa regresu indosanta przeciwko wystawcy (art. 167 cz. 2, 168 k. h.) Wobec takiego znaczenia warunku, w art. 165 k. h. zamieszczonego, *konieczność wykonania tego przepisu z całą ścisłością staje się zupełnie jasną*. Praktyka sądów dawniejszych przed reformą z r. 1876 pozwalała na doreczanie protestu jednocześnie z pozwem; miało to miejsce jedynie z tego powodu, że wezwanie przed sąd dokonywało się bez udziału sądu, bez opłacenia wpisu i że moment doreczenia pozwu niezupełnie odpowiadał momentowi wytoczenia powództwa podług procedury z r. 1864, oprócz tego termin doreczenia pozwu wraz ze wszelkimi dokumentami w zupełności zależał od samej strony i tym sposobem, jeżeli pozew zrobiony był we właściwym czasie, to i doreczenie protestu, dołączonego przy pozwie, nie mogło być spóźnione. Reforma sądowa stworzyła w tym względzie istotną różnicę; podług ustawy z roku 1864 wezwanie dorecza się z rozporządzenia sądu i termin doreczenia w zupełności od stron nie zależy: Z tego powodu może się zdarzyć to, co się zdarzyło w sprawie obecnej, że pomimo wytoczenia akcji w terminie 15-dniowym, kopia protestu, dołączona do pozwu, została doreczoną po upływie terminu, w art. 165 k. h. określonego. Jeżeli wytoczenie akcji może mieć miejsce wyłącznie tylko przez podanie do sądu, to podanie takie w terminie 15-dniowym od daty protestu powinno być uznane za zgodne z żądaniem art. 165 k. h; lecz gdy doreczenie *protestów podług prawa jest obowiązkiem rejentów, a nie sądu*, gdy tym sposobem okaziciel miał możność za pośrednictwem rejenta doreczenia protestu w

właściwym czasie, w terminie w art. 165 k. h. ustanowionym, a pomimo tego wolał wybrać sposób doreczenia prawu nieznanym i w końcu dopuścić się zwłoki, to sam powinien odpowiadać za następstwa opóźnienia. Mając następnie na względzie: 1) że art. 165 k. h. wyraźnie rozróżnia fakty doreczenia protestu i wytoczenia akcji i powoływany wyżej artykuł wymaga, aby doreczenie protestu poprzedziło wytoczenie akcji; 2) że podług prawa, doreczanie protestów jest obowiązkiem rejentów a nie sądów i posiadacz wekslu, który żądał od sądu doreczenia protestu sam musi przyjąć odpowiedzialność za opóźnienie w doreczeniu; 3) że wytoczenie akcji bez uprzedniego doreczenia protestu i upoważnienie sądu do doreczenia takowego, może sam termin doreczenia przeciągnąć nader długo, gdyż to nie będzie już zależało od powoda, a indosant przez cały ten przeciąg czasu o istnieniu protestu wcale wiedzieć nie będzie i tym sposobem przepis art. 165 k. h. co do terminów nie będzie miał żadnego znaczenia, 4) że po otrzymaniu protestu indosant może zapłacić sumę i uniknąć procesu, że prawo w takim mianowicie celu żąda doreczenia protestu, że doreczenie protestu indosantowi ma dla niego to samo znaczenie jak i dla wystawcy, że odmowa zapłaty co do wystawcy stwierdza się przez protest (art. 153 i 162 k. h.) a co do indosanta przez doreczenie protestu i że dlatego mianowicie art. 165 k. h. wymaga doreczenia protestu, a w razie odmowy zapłaty, wystąpienia z powództwem; *Izba sądowa* przychodzi do takich ostatecznych wniosków, opartych na dosłownym znaczeniu art. 165 k. h. zamiaru prawodawcy, w artykule tym wyrażonego: a) że doreczenie protestu indosantowi powinno mieć miejsce przed wytoczeniem akcji; b) że protest winien być doreczony w terminie, w art. 165 k. h. postanowionym; a ponieważ pomimo wytoczenia powództwa przez bank w właściwym czasie, — indosantowi T., przeciwko któremu powództwo między innymi wytoczone było, kopia protestu została doreczoną dopiero po upływie 20-tu dni od daty protestu, — przeto Izba uznaje, iż bank utracił prawo poszukiwania należności z wekslu od indosanta T.

ARCYKSIĘŻNA de SINNBACH

przez **Edwarda SIEBECKERA**,

z francuzkiego przełożył
T. MARENICZ.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 115).

— Co się tyczy reszty, to major mówił, że gdy będzie kilka przykładów, to za nimi pójdzie i tłum. Nasza ręka, jest to ręka żelazna pokryta aksamitną rękawiczką; nie przyjmą głaskania aksamitem, poczują żelazo.

— A więc! my także mamy jeszcze żelazo — rzekł Maks podnosząc się i nie zadamy sobie trudu owijając je aksamitem.

Od tej chwili postanowienie Maksa i Gustawa zostało ostatecznie powzięte.

Wszyscy znają tych dwóch zuchwałych inżynierów, którzy uorganizowali kompanię wolno-inżynierską, złożoną z ludzi na pół żołnierzy, na pół robotników, która to kompania usiłowała zniszczyć wszystkie drogi komunikacyjne, jakimi posługiwała się armia niemiecka.

Ci dwaj inżynierowie, to: Maksymilian Braun i Gustaw Hammerlé.

Tego samego wieczora dowiedziano się o wkroczeniu Niemców do departamentu górnego Renu.

Maksnatychmiast połączył się z żoną i siewką.

— Pani — rzekł do tej ostatniej — wiesz, jakie jest położenie fabryki; takie, jak wszystkich fabryk w tej okolicy. Sądzę, że przyznasz słuszność nieustającym moim usiłowaniom. Nieprzyjacieli będzie tu jutro, pojutrze może. Wszyscy ludzie w moim wieku zajęci są wspólną obroną. Co ja mam robić, gdy kraj cały zajęty. Od dnia ślubu poświęciłem się wyłącznie na usługi interesom materyalnym zakładu. Jestem w wieku, w którymby nie przebaczone, gdybym się więcej zajmował żoną ubóstwianą jak krajem. Nie zajmowałem się nią tak wyłącznie i obawiam się, że utraciłem jej miłość...

— Co mówisz, Maksie? — przerwała pani Stolz — gdy tymczasem Odila spoglądała na męża zdziwiona.

— Mówię, że się obawiam — odparł badając wyraz twarzy swojej żony — nie powiadam, żeby tak było. W każdym razie, znam ją dosyć, i jestem pewny, że gdybym nie wypełnił mego obowiązku jako francuz i gdybym pozostał tutaj w bezczynności godnej pogardy, podczas gdy cały kraj z tamtej strony Wogezów sposobi się do obrony, utraciwszy jej miłość, utraciłbym i jej szacunek...

— A więc, chcąc odzyskać jej przychylność, chcesz ją opuścić?...

— Muszę.

Nie będziemy * po szczególe opowiadać przegód, jakie przechodził oddział uformowany przez Maksa — były one podobne do tych wszystkich, o jakich pisze kronika tej strasznej wojny.

W Sinnbach początkowo smutnie płynął czas pozostałym kobietom. Tęskniono za człowiekiem, który nie wahał się ponieść ofiary ze szczęścia i życia swojego, byle okupić nią szczęście i życie całego kraju. Powoli oswojono się z położeniem, a na uprzyjemnienie czasu wpłynęło także przybycie kuzynka Gastona i państwa Muzelocków. Jak na wojenne czasy, jak na szereg klesk swego kraju, zbyt może ochocho poczęto przepędzać czas w starej siedzibie Geylerów.

W okolicy też nieprzychylnie wyrażano się o tym domu, tem więcej, że słuszne miano powody do przypuszczania, iż pomiędzy Gastonem i Odilą serdeczniejszy zawiązał się stosunek.

Doszło to do nieszczęśliwego Maksa, który jako rozbitok blakał się w stronie Wogezów. Nie wierzył on tym przypuszczeniom, odpychał ze wzgardą potwarze, a jednak w sercu jego rodziła się najstraszniejsza niepewność. To też nie wahał się długo i zabrawszy ze sobą wiernego zaw sze i wszędzie Kippsa, postanowił choćby na chwilę wpaść do Sinnbach, by raz ostatecznie położyć koniec nurtującym w nim podejrzeniom. Z jakim trudem przemycił się przez czaty nieprzyjacieli-

Działo się dnia 1 (13) maja.

W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Sąd Okręgowy Piotrkowski, Wydział cywilny w następującym składzie: Wiceprezes S. W. Szrednicki...

Na mocy 470 artykułu i następnych kodeksu handlowego uwiadomiam niniejszem, iż komisarz upadłości...

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

ogłasza iż nieruchomości pod Nr. 1395 przy ulicy Cegielnianej w mieście Łodzi...

Najnowsza, nadzwyczaj zajmująca powieść p. t. Eliza Fleuron

drukują się obecnie w dodatku powieściowym Kurjera Codziennego. Nowi numeratorowie od 1 Czerwca otrzymują...

Na podane ogłoszenie W. Witolda Kurnatowskiego właściciela wsi Wola Krokocka...

wszystkie weksle z jego podpisem były wykupione: Oznajmiam iż niżej podpisany posiadam weksel W. Kurnatowskiego...

Wydawca: Jzydor Blum. 341-2-2

Filia Łódź L. MOKIEJEWSKIEGO dystrylarni parowej w WARSZAWIE

Przybłąkał się WYŻEŁ czarno-brunatny, biały (centkowany) pod pachami.

PARA KONI POWOZOWYCH młodych, rosłych, ujeżdżonych, bez wad jest do sprzedania.

Do wynajęcia Letnie Mieszkania w osadzie fabr. Inowłódz nad rzeką Pilicą...

DENTYSTA A. Iwanoff, ulica Piotrkowska vis-à-vis cukierni Wüstephubego.

PALMA papierosy zwijane, w cenie rs. 1 za 100 sztuk „LIMONNE”

FABRYKA PIERNIKÓW, ŚWIEC i WYROBÓW WOSKOWYCH oraz SKŁAD CZEKOLADY Jana Wróblewskiego

Folwark Tazew rozległości morg 402, położony w pow. Łódzkim, jest na sprzedaż...

Do wynajęcia od 1-go Czerwca Letnie mieszkania w bardzo pięknej miejscowości 15 wiorst od Łodzi...

Kalendarzyk dla dzieci przez Jachowicza, złożony w redakcji Dziennika na korzyść biednych...

Do sprzedania ZA NIZKĄ CENĘ. Stoлик konsolkowy orzechowy do kart prawie nowy...

Sprzedż karpia Zarząd gospodarstwa rybnego Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach otwiera od d. 27 b. m. na własny rachunek...

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 28 maja.

Table with columns: W eksle, ZA, Dyskonto, Z końcem giełdy, Dopelnione tranzakcyje

Table with columns: Papiry państw., Akceje, Wartość kuponów, List. zas. nowych, List. zas. m. Warsz.

Table with columns: Pocztę przychodzące do Łodzi, Pocztę odchodzące z Łodzi

Table with columns: RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH, z Łodzi, do Łodzi